

Uchwała z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sędzia SA Krystyna Bilewicz

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Wojciecha P. przeciwko Pomorsko-Kujawskiemu Bankowi Regionalnemu, Oddział w G. o umorzenie egzekucji, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na rozprawie w dniu 12 października 2001 r., zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 10 maja 2001 r.:

„czy udzielenie przez jednego z małżonków pozostających we wspólności ustawowej, bez zgody drugiego małżonka, poręczenia w rozmiarze uzasadniającym przyjęcie, że jest to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu jest w całości nieważne – art. 36 § 2 k.r.o. i art. 37 k.r.o., czy też w takim przypadku możliwe jest dokonanie oceny zawartej umowy na podstawie art. 58 § 3 k.c. i zależnie od okoliczności, przyjęcie że umowa poręczenia jest ważna, lecz rodzi odpowiedzialność poręczyciela jedynie jego majątkiem odrębnym?”

podjął uchwałę:

Art. 58 § 3 k.c. nie stosuje się w wypadku, gdy jeden z małżonków zawarł bez zgody drugiego umowę przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym.

Uzasadnienie

W toku rozpoznawania apelacji pozwanego Banku od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 października 1998 r., uwzględniającego powództwo Wojciecha P. o pozbawienie wykonalności zaopatrzonego w klauzulę wykonalności

bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pozwany Bank w związku z udzielonym przez powoda poręczeniem, na które nie wyraziła zgody jego żona, Sądowi Apelacyjnemu nasunęło się pytanie, czy umowa poręczenia zawarta przez jednego z małżonków, pozostających we wspólności majątkowej, bez wymaganej zgody drugiego (art. 36 § 2 k.r.o.) jest w całości nieważna (art. 37 k.r.o.), czy też jest nieważna, w myśl stosowanego w drodze analogii art. 58 § 3 k.c., tylko w stosunku do majątku wspólnego małżonków, zaś w stosunku do majątku odrębnego małżonka-poręczyciela pozostaje ważna, wobec czego małżonek-poręczyciel odpowiada za dług wynikający z umowy poręczenia swoim majątkiem odrębnym i ewentualnie składnikami majątku wspólnego, o których mowa w art. 41 § 2 k.r.o. Pytanie to wiąże się z dostrzeżoną przez Sąd Apelacyjny rozbieżnością poglądów w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Stanowisko opowiadające się za całkowitą nieważnością umowy poręczenia zawartej przez małżonka bez wymaganej zgody współmałżonka znalazło wyraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1997 r., III CKN 58/97 (nie publ.), a stanowisko opowiadające się za częściową jedynie nieważnością takiej umowy, tylko w stosunku do majątku wspólnego małżonków – w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 478/97 (OSP 1998, nr 12, poz. 217). Sąd Apelacyjny wskazał także na podobne zróżnicowanie poglądów występujące w piśmiennictwie, opowiadając się za stanowiskiem pierwszym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r., III CZP 182/93 (OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 146) przesądziła kontrowersyjną kwestię zakresu pojęcia czynności zarządu majątkiem wspólnym małżonków na rzecz stanowiska obejmującego tym pojęciem także udzielenie poręczenia. Według wymienionej uchwały, zawarcie umowy poręczenia przez jednego z małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej może stanowić czynność zarządu majątkiem wspólnym i wymagać, jeżeli przekracza zakres zwykłego zarządu tym majątkiem, zgody drugiego małżonka (art. 36 § 2 zdanie drugie k.r.o.). Argumentami przemawiającymi za tym stanowiskiem są w szczególności konsekwencje udzielenia poręczenia przez jednego z małżonków, polegające na możliwości żądania zaspokojenia przez wierzyciela także z majątku wspólnego (art. 41 § 1 k.r.o.), oraz potrzeba zapewnienia każdemu z małżonków wpływu na dokonywanie

przez współmałżonka czynności prawnych mogących oddziaływać w istotny sposób na majątek wspólny. Uchwała ta w istocie zrywa więc ze stanowiskiem utożsamiającym zarząd majątkiem wspólnym z dysponowaniem składnikami tego majątku i rozszerza pojęcie zarządu majątkiem wspólnym także na czynności prawne, których treść nie wykazuje bezpośredniego związku z majątkiem wspólnym, jeżeli tylko czynności te mogą niekorzystnie oddziaływać na majątek wspólny. Można dostrzec podobieństwo tego ujęcia do ujęcia czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu w art. 98 k.c., odnoszącym się do pełnomocnictwa ogólnego (zob. zwłaszcza przykładowe wyliczenie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu w art. 95 § 1 k.z., uznawane za zachowujące aktualność także na tle art. 98 k.c.). Przyjętemu w omawianej uchwale ujęciu zarządu majątkiem wspólnym i wymaganiu zgody współmałżonka na udzielenie przez małżonka poręczenia w znacznym rozmiarze przyświeca dążenie do ochrony rodziny. Egzekucja ze wspólnego majątku wysokiego długu, wynikającego z poręczenia udzielonego przez jednego z małżonków, może ten majątek "doprowadzić do ruiny" tak samo, jak egzekucja z należących do tego majątku rzeczy obciążonych w znacznym zakresie zastawem lub hipoteką. Inaczej niż się niekiedy sądzi, sam art. 41 § 3 k.r.o. nie zapewniłby wystarczającej ochrony współmałżonkowi w razie udzielenia przez małżonka poręczenia w znacznym rozmiarze. Przepis ten, ze względu na swój szczególny charakter i przewidziane w nim przesłanki wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym za długi jednego z małżonków, może być stosowany, podobnie jak art. 5 k.c., jedynie w wyjątkowych sytuacjach.

Czynność prawna nie spełniająca w chwili jej dokonania wszystkich wymagań ustawy jest wadliwa. Jeżeli uchybiono normie ustanowionej dla ochrony interesu ogólnego, sankcją wadliwości czynności prawnej zazwyczaj jest jej nieważność, w razie zaś naruszenia normy ustanowionej dla ochrony interesów jednostkowych, z wadliwością czynności prawnej łączy się na ogół inna sankcja, zapewniająca jedynie ochronę wspomnianych interesów. Tak jest właśnie w wypadku zawarcia przez jednego z małżonków bez zgody drugiego umowy przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Zgodnie z art. 37 § 1 i 2 k.r.o., umowa zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego jest czynnością niezupełną („kulejącą”), tj. dotkniętą tzw. bezskutecznością zawieszoną.

Mimo zawarcia, nie wywiera zamierzonych skutków prawnych, ale stan ten może ulec zmianie wskutek jej potwierdzenia przez drugiego małżonka; w takim razie stanie się skuteczna z mocą wsteczną. Jeżeli natomiast drugi małżonek nie potwierdzi jej w terminie wyznaczonym przez kontrahenta małżonka, który zawarł umowę, lub odmówi jej potwierdzenia, choćby termin do potwierdzenia nie został wyznaczony, umowa ta staje się bezskuteczna (nieważna) definitywnie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1995 r., I CRN 48/95, OSNC 1995, nr 10, poz. 147). Ściśle więc biorąc, w chwili właściwej dla oceny skutków wadliwości czynności prawnej, tj. w chwili jej dokonania, rozpatrywana umowa nie jest nieważna, lecz jedynie dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszoną. O jej nieważności (*ex tunc*), z wszystkimi tego następstwami, można mówić dopiero później, w razie niedojścia do skutku jej potwierdzenia.

Oczywistą konsekwencją uznania poręczenia za czynność zarządu majątkiem wspólnym jest stosowanie do niego, w razie jego udzielenia przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego wskazanej wyżej sankcji przewidzianej w art. 37 § 1 i 2 k.r.o. Zrozumiałe jest, że na nieważność poręczenia, wynikającą z niedokonania potwierdzenia, zazwyczaj powołuje się małżonek, który odmówił potwierdzenia, lub małżonek-poręczyciel.

W odniesieniu do umowy poręczenia zawartej przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego sankcja ta jest jednak często oceniana jako nieodpowiednia. Podnosi się, że nieważność umowy poręczenia, w razie odmowy jej potwierdzenia, niweczy także możliwość zaspokojenia się wierzyciela z majątku odrębnego małżonka-poręczyciela, ten zaś rezultat uważa się za nieusprawiedliwiony w świetle racji uzasadniających zaliczenie poręczenia do czynności zarządu majątkiem wspólnym małżonków. Zasadniczym argumentem przemawiającym za zaliczeniem poręczenia do czynności zarządu majątkiem wspólnym małżonków są konsekwencje udzielenia poręczenia przez jednego z małżonków, a więc możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela także z majątku wspólnego (art. 41 § 1 k.r.o.). W wypadku udzielenia poręczenia przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego wystarczałaby zatem tylko sankcja niwecząca możliwość zaspokojenia się wierzyciela z majątku wspólnego (nie obejmująca ewentualnie nawet składników majątku wspólnego wymienionych w art. 41 § 2 k.r.o.). Taka właśnie ocena legła u podstaw powołanego przez Sąd

Apelacyjny wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 478/97, która znalazła wyraz także w innych orzeczeniach (m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1997 r., III CKN 58/97, nie publ., w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1993 r., III CZP 94/93, „Monitor Prawniczy” 1993, nr 6, s. 172 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1997 r., II CKU 47/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 204). Ujawniała się ona w praktyce w tych wypadkach, w których małżonek-poręczyciel miał większy majątek odrębny.

Z samą tą oceną należy się zgodzić, nie można natomiast akceptować inspirowanego nią stanowiska, przyjętego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 478/97, dążącego do urzeczywistnienia rezultatu, uważanego według tej oceny za odpowiedni, przez powiązanie stosowania art. 37 § 1 i 2 k.r.o. z art. 58 § 3 k.c. i uznanie na tej podstawie umowy poręczenia zawartej przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego za nieważną tylko częściowo, w odniesieniu do majątku wspólnego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 478/97 oraz w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1993 r., III CZP 94/93, uznano umowę poręczenia zawartą przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego za nieważną w odniesieniu do majątku wspólnego, a ważną w odniesieniu do majątku odrębnego małżonka-poręczyciela.

Art. 58 k.c. dotyczy tylko – co nie zawsze jest dostrzegane – zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. O sankcjach niespełnienia innych przesłanek czynności prawnej jest mowa gdzie indziej (w szczególności w art. 14, 18 i 19 k.c. – co do zdolności do czynności prawnych, art. 73 i 74 – co do formy, art. 82, 83, 84, 86 i 87 – co do wad oświadczeń woli, art. 103 i 104 – co do pełnomocnictwa oraz art. 37 k.r.o. – co do zgody na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków). O stosowaniu art. 58 § 3 k.c. wprost w tych wypadkach, w których jeden z małżonków zawarł bez zgody drugiego umowę przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym, nie może być więc, oczywiście, mowy. Przepis ten nie może mieć w tych wypadkach zastosowania również w drodze analogii.

Przede wszystkim trudno przyjąć istnienie w tych wypadkach sytuacji podobnej do objętej hipotezą art. 58 § 3 k.c. Wymieniony przepis ma na względzie

sytuację, w której sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego są tylko określone składniki czynności prawnej, w związku z tym wyłania się pytanie, jak ich nieważność rzutuje na pozostałe składniki. Jeżeli zaś współmałżonek nie potwierdzi umowy, dla której dokonania potrzebna jest w myśl art. 36 § 2 k.r.o. jego zgoda, to cała ta umowa nie spełnia w jednakowym stopniu dotyczącego jej wymagania ustawy. Stanowisko opowiadające się za zróżnicowaną oceną ważności umowy poręczenia zawartej przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego – inną w stosunku do majątku wspólnego małżonków i inną w stosunku do majątku odrębnego małżonka-poręczyciela – zakłada, bez względu na deklaracje składane w tym względzie przez jego zwolenników, kwalifikowanie umowy poręczenia jednocześnie jako czynności zarządu majątkiem wspólnym i jako czynności nie mającej takiego charakteru (względem majątku odrębnego małżonka-poręczyciela). Tymczasem, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 czerwca 1997 r., III CKN 58/97, w świetle art. 36 k.r.o. ta sama czynność prawna nie może być zarazem czynnością zarządu majątkiem wspólnym i czynnością nie mającą takiego charakteru.

Niekiedy zakwalifikowanie czynności prawnej jako czynności zarządu majątkiem wspólnym może nastroczać trudności. Dla takich sytuacji zarówno piśmiennictwo, jak judykatura, formułują wskazówki, którymi należy się kierować przy dokonywaniu tej kwalifikacji. Jeżeli jednak, zgodnie z tymi wskazówkami, uzna się, że dana czynność jest czynnością zarządu majątkiem wspólnym, to nie można jej jednocześnie uważać, choćby w jakimś tylko zakresie, za nie podlegającą tej kwalifikacji (zob. też uwagi zawarte w pkt II uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r., III CZP 182/93, dotyczące uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1993 r., III CZP 94/93).

Ponadto, art. 58 § 3 k.c. ani żaden inny obowiązujący przepis prawa, nie daje podstaw do konstruowania nieważności określonej czynności prawnej „w pewnym zakresie”, „w odniesieniu do czegoś”. Taka konstrukcja jest nieznaną prawu polskiemu. Wreszcie, kwestionowane stanowisko nie uwzględnia tego, że w świetle art. 58 § 3 k.c. pozostanie w mocy czynności prawnej co do pozostałych części zależy od ustalenia, czy uwzględniając konkretne okoliczności, w jakich podjęto czynność prawną, i zakładając rozsądną ich ocenę, doszłoby do dokonania przez strony czynności prawnej bez nieważnych postanowień czy też nie. Ustalenie to

należy do istoty regulacji zawartej w art. 58 § 3 k.c. i nie może być pominięte także przy jej stosowaniu w drodze analogii (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000 r., V CKN 1029/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 83).

Nawiązując do przedstawionej wyżej oceny dotyczącej niedostosowania sankcji przewidzianej w art. 37 § 1 i 2 k.r.o. w odniesieniu do poręczenia udzielonego przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego, za odpowiednią sankcją braku zgody współmałżonka na dokonanie czynności prawnych, których treść nie odnosi się do określonych składników ani majątku wspólnego, ani majątku odrębnego (osobistego), zaś zasadnicze ich znaczenie ujawnia się w płaszczyźnie odpowiedzialności, należałoby uznać ograniczenie odpowiedzialności za wynikający z nich dług w zasadzie jedynie do majątku odrębnego (osobistego) małżonka-dłużnika. Takie ograniczenie przewidywał art. 46 § 2 i art. 54 dekretu z dnia 29 maja 1946 r. – Prawo małżeńskie majątkowe (Dz.U. Nr 31, poz. 196), w zakresie ogólnej wspólności majątkowej i wspólności dorobku – będących w czasie obowiązywania tego dekretu umownymi ustrojami majątkowymi, oraz przewiduje projekt ustawy nowelizującej kodeks rodzinny i opiekuńczy w zakresie stosunków majątkowych małżeńskich (zob. wersje projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego ogłoszone w „Przeglądzie Legislacyjnym” 2000, nr 2, s. 169, i „Studiach Prawniczych” 2000, nr 3-4, s. 159). Według projektowanego nowego brzmienia art. 41 § 2 k.r.o., jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie bez zgody współmałżonka, wierzyciel może żądać zaspokożenia z majątku osobistego małżonka-dłużnika oraz określonych składników majątku wspólnego. Zgodnie z tym rozwiązaniem, czynność zobowiązująca zawarta przez jednego z małżonków bez zgody drugiego byłaby więc w pełnym zakresie ważna, a jedynie odpowiedzialność za wynikający z niej dług ulegałaby zacieśnieniu przez wyłączenie spod jej zasięgu w zasadzie majątku wspólnego.

W obecnym jednak stanie prawnym takie ograniczenie odpowiedzialności za dług zaciągnięty przez małżonka bez zgody współmałżonka – do którego w istocie zmierza stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 478/97 – może mieć miejsce tylko wtedy, gdy zostało zastrzeżone w umowie między małżonkiem-dłużnikiem a wierzycielem. Choć w doktrynie jest sporne, czy są dopuszczalne umowy ograniczające odpowiedzialność dłużnika do określonych przedmiotów majątkowych, możliwość odstąpienia przez strony umowy

zobowiązującej od art. 41 § 1 k.c. w kierunku ograniczenia odpowiedzialności za wynikający z niej dług do majątku odrębnego i ewentualnie niektórych jedynie składników majątku wspólnego jest szeroko aprobowana zarówno w piśmiennictwie, jak orzecznictwie (zob. w szczególności uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r., III CZP 182/93, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1997 r., II CKU 47/97 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r., II CKN 887/98, „Wokanda” 2000, nr 8, s. 8).

Jeżeli umowa zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego nie wypowiedza się co do zakresu odpowiedzialności małżonka-dłużnika, braku zgody nie można sankcjonować – choć byłoby to rozwiązanie najodpowiedniejsze w świetle argumentów, które przesądziły o objęciu umowy poręczenia zakresem hipotezy art. 36 § 2 k.r.o. – jedynie ograniczeniem odpowiedzialności małżonka-dłużnika do majątku odrębnego i ewentualnie składników majątku wspólnego wymienionych w art. 41 § 2 k.r.o., ponieważ, oprócz trudności związanych z określeniem podstawy prawnej takiej sankcji, sprzeciwia się temu jednoznaczne brzmienie art. 37 § 1 i 2 k.r.o. Jak już była o tym mowa, brzmienie tych przepisów nie pozostawia wątpliwości, że przewidziana w nich sankcja dotyczy wszystkich umów kwalifikowanych jako czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym, jeżeli więc do kategorii tych czynności zalicza się także umowę poręczenia, sankcję tę należy konsekwentnie w całej rozciągłości stosować również do niej.

Z przytoczonych powodów przedstawione zagadnienie prawne rozstrzygnięto, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).